



Były selekcjoner reprezentacji Polski na meczu GKS Wikielec - ŁKS Łomża! Sprawdzamy wynik [ZDJĘCIA, WIDEO]

data aktualizacji: 2026.04.25



Walczący o utrzymanie GKS miał dziś rywala z górnej półki (III ligi) - do Wikielca przyjechał ŁKS Łomża, który zajmuje 3. miejsce w klasyfikacji. Jako pierwsi na prowadzenie wyszli jednak gospodarze za sprawą gola Dominika Stolca, który ten mecz miał zacząć ... na ławce rezerwowych. Stało się jednak inaczej.

MECZ III LIGI PIŁKARSKIEJ:

GKS Wikielec - ŁKS Łomża 1:2 (1:1)

1:0 - Stolc (22), 1:1 - Olszewski (33), 1:2 - Antkowiak (76),

GKS WIKIELEC (skład wyjściowy): Grabowski - Górecki, Krupa, Bosse, Michasiewicz, Zieliński, Sobociński, Leopold, Bajko, Chaciński, Stolc,

W dwóch poprzednich meczach Gieksa przegrała z rezerwami drużyn grających w Ekstraklasie (**Widzew II Łódź** i **Wisła II Płock**). Dziś natomiast do Gminy Iława przyjechał już pierwszy zespół

dobrze spisującego się w III-ligowych rozgrywkach **ŁKS-u Łomża**. Inna sprawa, że klub z woj. podlaskiego ma ostatnio problemy natury finansowej.

Frekwencja na dzisiejszym meczu była bardzo daleka od choćby poprawnej, ale może niektórych kibiców wystraszył silnie wiejący wiatr? Warte odnotowania jest to, że do Wikielca przyjechała dziś zorganizowana grupa fanów ŁKS-u. W 22 minucie nie mieli oni jednak powodów do zadowolenia.

Wówczas to gola dla gospodarzy zdobył **Dominik Stolc**. Co ciekawe jednak, piłkarz ten miał początkowo zacząć mecz wśród rezerwowych.

„Zmiana w składzie wymuszona sytuacją zdrowotną – Bartosz Dąbrowski nie jest w stanie rozpocząć meczu od pierwszej minuty. W jego miejsce od początku wystąpi Dominik Stolc.”

- informował klub z Wikielca w swoich social mediach na chwilę przed rozpoczęciem spotkania.

Bramka na **1:0** padła po drużynowej akcji, którą uderzeniem z linii pola karnego zakończył **Stolc**. Lecząca po ziemi piłka jeszcze odbiła się od słupka i wpadła do bramki.

11 minut później było już jednak po jeden. ŁKS miał rzut wolny w bocznym sektorze boiska, na wysokości pola karnego Gieksy. Zamiast jednak dorzucać piłkę w okolice bramki, to wykonawca wolnego podał ją przed pole karne. Nabiegający **Bartłomiej Olszewski** uderzył z pierwszej piłki. Przeważnie w takich sytuacjach padają piękne gole, tak było też i tym razem.

Na przerwę obie jedenastki schodziły przy remisie 1:1. Już wówczas na trybunach był **Czesław Michniewicz**, były selekcjoner reprezentacji Polski, który z rodzinnego **Biskupca Pom.** do Wikielca ma bardzo blisko. Do tego to stary dobry znajomy m.in. **Remigiusza Sobocińskiego** (asystował dziś ponownie pierwszemu trenerowi, **Gracjanowi Wierzbickiemu**), a na stadionie przywitał go choćby honorowy prezes GKS-u, **Mariusz Jajkowski**, a także **Arkadiusz Klimek** oraz **Piotr Matysiak**.

~~galeriaspc~~11546~~

Druga połowa przez dłuższy czas nie przynosiła zmiany rezultatu, aż do 76 minuty, kiedy to na prowadzenie gości wysunął gol **Huberta Antkowiaka**. ŁKS przejął piłkę w środku boiska i wyprowadził skuteczną kontrę. Łomżanie zaczęli wygrywać w tym - jakby nie patrzeć - wyrównanym pojedynku. I ostatecznie, dowieźli ten wynik do końca, GKS nie ugrał dziś nic.

>> W **29. kolejce** sezonu 2025/26 GKS gra na wyjeździe ze **Świttem Nowy Dwór Maz.**, który także uwikłany jest w walkę o utrzymanie. Mecz zaplanowano na niedzielę 3 maja (16.00).

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/81594-byly-selekcjoner-reprezentacji-polski-na-meczu-gks-wikielec-lks-lomza-sprawdzamy-wynik-zdjecia-wideo>